

Sygn. akt V GC 327/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna Bury
Protokolant:	Sekr. Sądopwy Magda Ściegaj

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa K. K.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki K. K. kwotę 4.880,48 zł (cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 września 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.162,00 zł (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Joanna Bury

Sygn. akt V GC 327/17

UZASADNIENIE

Powódka K. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 4 880,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2016 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powódka wskazała, że dochodzona pozwem kwota stanowi należne powódce wynagrodzenie za wynajęcie samochodu dla B. S., której samochód został uszkodzony przez sprawcę, posiadającego obowiązkową polisę OC u pozwanego. Poszkodowana dokonała cesji przysługującej jej względem pozwanego wierzytelności w zakresie kosztów wynajmu pojazdów zastępczych. Powódka wynajmowała poszkodowanej pojazd zastępczy marki T. (...) od dnia 02 sierpnia 2016 do 05 sierpnia 2016 r. oraz pojazd marki O. (...) od 05 sierpnia 2016 r. do 27 sierpnia 2016 r. Powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 6 525 zł. Pozwany uiścił jedynie część należności w wysokości 1 034,59 zł. Powód dochodzi pozostałej kwoty uwzględniającej 50 % podatku VAT.

Pozwany (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska zakwestionował legitymacje czynną powoda, ważność zawartej umowy przelewu wierzytelności, jak również czas najmu pojazdu zastępczego oraz jego stawkę. Wskazał, że poszkodowana faktycznie nie poniosła szkody majątkowej z tytułu najmu pojazdu. Tym samym kwota dochodzona pozwem nie stanowi kosztów rzeczywiście poniesionych.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 lipca 2016 r. doszło do kolizji w wyniku, której uszkodzony został pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) należący do B. S.. Sprawca kolizji był ubezpieczony w towarzystwie ubezpieczeń pozwanego (okoliczność bezsporna).

Na czas naprawy uszkodzonego auta poszkodowana wynajęła od powódki wpierw od dnia 02 sierpnia 2016 do 05 sierpnia 2016 r. pojazd zastępczy marki T. (...), następnie od dnia 05 sierpnia 2016 r. do 27 sierpnia 2016 r. pojazd marki O. (...).

Pojazd zastępczy T. (...) za cenę 155 zł netto za dobę, zaś pojazd O. (...) za 220 zł netto za dobę. Łącznie okres najmu trwał od 02 sierpnia 2016 r. do 27 sierpnia 2016 r., tj. 25 dni.

(bezsporne; **dowód:** umowa najmu k. 8, aneks do umowy najmu k. 11, ogólne warunki najmu k. 9, protokół zdawczo – odbiorczy k. 10, k. 12, cennik usług k.14, faktura VAT k. 16-18)

Uszkodzony pojazd był naprawiany w warsztacie A. (...) B. S. w O..

(dowód: pismo k. 102, faktury Vat k. 103-106, oświadczenie k. 107)

W dniu 02 sierpnia 2016 r. B. S. zawarła z powódką umowę przelewu wierzytelności przysługującej jej względem pozwanego z tytułu odpowiedzialności na podstawie obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z kosztami wynajmu pojazdu zastępczego. O wynajmie i dokonanej cesji powódka poinformowała pozwanego.

(**dowód:** cesja wierzytelności z dn. 02 sierpnia 2016 r. – k. 13)

Za okres najmu pojazdów powódka wystawiła fakturę VAT na łączną kwotę 5 305 zł netto, tj. 6 525,15 zł brutto.

(**dowód:** faktura VAT k. 16)

W dniu 13 września 2016 r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał tytułem odszkodowania kwotę 861,18 zł. Następnie dopłacił kwotę 173,41 zł. Łącznie pozwany wypłacił kwotę 1 034,59 zł

(dowód: decyzje pozwanego o przyznaniem odszkodowaniu k. 20 -26)

Poszkodowana po kolizji nie dysponowała innym pojazdem oprócz uszkodzonego. Pojazd był jej potrzebny do dojazdów do pracy. Wymieniła pojazd najęty marki T. (...) na O. (...) ze względu na zaplanowany wyjazd z całą rodziną na urlop. Informację o wynajęciu pojazdu od ubezpieczyciela otrzymała po rozpoczęciu wynajmu pojazdu u powódki i dopiero po powrocie z urlopu. Następnego dnia po uzyskaniu informacji o możliwości odbioru pojazdu z naprawy, zwróciła pojazd zastępczy.

(**dowód** : zeznania B. S. k. 111-111v, oświadczenie k. 15,)

Poszkodowana B. S. w dacie najmu pojazdu zastępczego była czynnym płatnikiem podatku VAT i była uprawniona do odliczenia 50 % naliczonego podatku VAT od faktury.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Dokonując powyższego rozstrzygnięcia Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, których prawdziwości i autentyczności nie zakwestionowano, to jest na umowie najmu, aneksie do umowy, umowie cesji oraz na zeznaniach świadka B. S.. Zeznaniami tym Sąd dał wiarę jako autentycznym, szczerym, i logicznym. Nie zostały one również podważone przez pozwanego żadnym dowodem przeciwnym.

W niniejszej sprawie pozwany kwestionował czas najmu oraz stawkę. Podniósł także zarzut braku legitymacji czynnej powoda.

Zarzuty pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż powodowi przysługuje odszkodowanie w takiej wysokości, w jakiej przysługiwałoby ono poszkodowanemu. Umową cesji wierzytelności, powód nabył, bowiem od właściciela przedmiotowego pojazdu wierzytelność w takiej postaci i kwocie, która przysługiwałaby poszkodowanemu właścicielowi pojazdu.

W ocenie Sądu, stanowiąca podstawę legitymacji czynnej powódki umowa cesji jest również ważna i skuteczna. Została podpisana zarówno w imieniu powódki, jak i poszkodowanej. Nadto zawiera ona wszystkie niezbędne elementy, jakie tego typu umowa zawierać powinna.

W ocenie Sądu powód przedstawił także dowody, z których w sposób nie budzący wątpliwości wynika zasadność jego żądania. Z zeznań świadka B. S. jednoznacznie wynikało, że zasadnie wynajęła ona samochód zastępczy. Uzasadniła także fakt zamiany po trzech dniach T. (...) na O. (...). Wyjeżdżała na zaplanowany urlop, a początkowo wynajęty pojazd nie spełniał jej oczekiwań i nie odpowiadał klasą pojazdowi uszkodzonemu. Nadto, z pojazdu głównie korzystała w pracy, w związku z tym stosowne wyposażenie pojazdu (w tym: klimatyzacja z immobilizerem, poduszki powietrzne) były koniecznością.

Świadek wyjaśniła też dlaczego zachodziła konieczność wynajęcia pojazdu. Była bowiem pozbawiona możliwości korzystania ze swego pojazdu na czas naprawy, a pojazd był jej niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej. Nadto zwrócić uwagę należy na fakt, że poszkodowana zwróciła najęty pojazd następnego dnia po uzyskaniu informacji o możliwości odbioru jej własnego.

Dodatkowo wskazać należy, że pozwany nie wykazał też, aby w tej sprawie było to zawinione przez warsztat, aby wynikało to z jego zaniedbań. Nadto czas najmu obejmował okres naprawy pojazdu uszkodzonego a zatem poszkodowana była pozbawiona możliwości korzystania ze swego pojazdu. Był to czas faktycznej naprawy.

W niniejszej sprawie okolicznością istotną (art. 227 k.p.c.) był rzeczywisty czas naprawy pojazdu i faktyczne pozbawienie korzystania z samochodu na skutek zdarzenia ubezpieczeniowego, za którego skutki odpowiedzialność ponosi strona pozwana, a nie technologiczny czas naprawy, będący jedynie wskazaniem teoretycznym i tym samym nie mogącym być wyznacznikiem w niniejszej sprawie. Przede wszystkim wskazać należy, iż o ile biegły byłby w stanie wyliczyć technologiczny czas naprawy, to jednak w zasadzie pozwane Towarzystwo skupiło się na kwestionowaniu i podważaniu zasadności zaliczenia do odszkodowania kosztów najmu za rzeczywisty okres naprawy samochodu. A zatem opinia biegłego w istocie miałyby zmierzać do oceny ustalenia zasadnego czasu naprawy w odniesieniu do takich czynników jak uzgodnienie zakresu i kosztu naprawy, okresu wyboru przez poszkodowanego zakładu naprawczego, zlecenie naprawy pojazdu, przygotowania stanowiska pracy, pozyskania części zamiennych niezbędnych do wykonania naprawy, weryfikacji dokonanej naprawy, wydania pojazdu po naprawie, które to czynniki również mają wpływ na czas naprawy, a które podlegają ocenie i weryfikacji przez Sąd orzekający w sprawie na tle całego materiału dowodowego. Ustalenie rozmiarów w/w czynników nie wymaga wiadomości specjalnych, mogą one być ustalane w oparciu o inne źródła dowodowe, jak zeznania świadków, bądź dokumenty. W niniejszej sprawie rzeczywisty czas naprawy został ustalony przede wszystkim na podstawie zeznań świadka oraz nadesłanych przez warsztat naprawczy dokumentów. Tym samym wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu biegłego w

zakresie wskazanym przez pozwanego został oddalony jako niezmierny do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosząc się do kwestionowanej przez pozwanego stawki najmu pojazdów zastępczych uznać należało, że uwagi pozwanego nie zasługują na uwzględnienie. Poszkodowana mogła wynająć pojazd zastępczy tej samej klasy, bądź klasy porównywalnej co samochód uszkodzony.

Przyjęte przez powoda stawki wynikają zaś z dołączonego do umowy cennika, a ich wysokość odpowiada przeciętnym stawkom najmu podobnej klasy pojazdów w rejonie (...). Pozwany nie udowodnił bowiem, aby stawki rzędu 155 zł netto/ dobę za T. (...) oraz 220 zł netto/dobę za O. (...) stosowane u powoda wykroczyły poza stawki stosowane na lokalnym rynku tj. aby przekraczały stawki maksymalne. Teza dowodowa, na jaką wnioskowany był przez pozwanego biegły, nie mogła przy tym zostać uwzględniona albowiem średnia cena wynajmu nie jest tu adekwatna do oceny roszczenia. Stawka najmu, aby mogła zostać uznana za celową i ekonomicznie uzasadnioną, nie może przekraczać maksymalnych stawek obowiązujących na lokalnym terenie. Dlatego ten wniosek dowodowy został oddalony jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania i zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Poszkodowany nie ma przy tym obowiązku poszukiwania najtańszej oferty – nie sposób mu bowiem zarzucić zwiększenia rozmiarów szkody w sytuacji, kiedy najął pojazd według stawek obowiązujących na miejscowym terenie. Stanowisko sądu znajduje odzwierciedlenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25.04.2002r. (sygn. akt I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64) zgodnie z tezą którego „ jeżeli z treści umowy ubezpieczenia autocasco nie wynika nic innego, ubezpieczony, który nabywa autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego je najtaniej. Możliwe jest przypisanie ubezpieczonemu naruszenia, wynikającego z wynikającego z art. 354 §2 k.c. obowiązku współpracy z dłużnikiem, jeżeli świadomie lub przez niedbalstwo kupił części droższe”. Przez analogię stanowisko to można odnieść do sposobu naprawienia szkody związanej z najmem pojazdu zastępczego. Dodać tylko należy, iż propozycja ubezpieczyciela o wynajmie pojazdu dotarła do poszkodowanej po skorzystaniu już z oferty powódki. Nadto poszkodowana wyjeżdżała na zaplanowany urlop, co potęgowało konieczność wynajmu pojazdu w danej chwili i o stosownych parametrach. Nie sposób więc postawić poszkodowanej zarzutu zwiększenia rozmiarów szkody.

Odnośnie ogólnych rozważań odpowiedzialności ubezpieczyciela w przedmiocie wydatków na najem pojazdu zastępczego:

Podkreślenia wymaga fakt, iż w kwestii zasadności ponoszenia kosztów wynajmu pojazdu i ich związku ze szkodą w pojeździe wypowiedział się Sąd Najwyższy, rozwiewając tym samym wątpliwości sądów powszechnych oraz zakładów ubezpieczeń przystępujących do likwidacji szkody. W podjętej w dniu 17 listopada 2011r. uchwale (III CZP 5/2011, LexPolonica nr 2790743, Biuletyn Sądu Najwyższego 2011/11, OSNC 2012/3 poz. 28, Palestra 2011/11-12 str. 133) Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

Sąd w pełni podziela wyrażaną wielokrotnie w orzecznictwie jak i przez przedstawicieli doktryny zasadę, że w wypadku pozbawienia właściciela możliwości korzystania z własnego, uszkodzonego pojazdu, ten uprawniony jest do wynajęcia pojazdu zastępczego, którego koszt stanowi szkodę, podlegającą naprawieniu przez ubezpieczyciela sprawcy szkody. Zgodzić się należy również z faktem, że korzystanie przez poszkodowanego z własnego pojazdu mechanicznego nie może być odtworzone przez wykorzystanie środków komunikacji publicznej, są to bowiem odmienne sposoby korzystania z rzeczy. Samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela. Korzystanie z niego stało się obecnie standardem cywilizacyjnym i taka jego funkcja będzie się umacniać.

W treści uchwały Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011r. wskazano, iż istnieje nurt, zgodnie z którym utrzymuje się, że już samo pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę. Bardziej jednak relatywnym, w ocenie tut. Sądu

jest pogląd (również aprobowany przez Sąd Najwyższy), zgodnie z którym szkodę mogą stanowić wydatki związane z utratą możliwości dysponowania rzeczą, zapewniające właścicielowi korzystanie z dobra zastępczego. Uznaje się przy tym, że wydatki muszą być konieczne (niezbędne) do egzystencji poszkodowanego i na tym tle podaje się w sposób kazuistyczny przykłady jego racjonalnego bądź nieracjonalnego postępowania, przy uwzględnieniu obowiązku minimalizacji szkody (art. 354 k.c.) i dostosowania środków zaradczych w sposób proporcjonalny.

Każdorazowo Sąd Najwyższy podkreśla, że poniesione w powyższy sposób koszty muszą mieć przymiot koniecznych, albowiem w przeciwnym razie ich refundacja prowadziłaby do powstania wzbogacenia po stronie poszkodowanego. Nie można bowiem oczekiwać, że ubezpieczyciel sfinansuje najem pojazdu zastępczego, którego poszkodowany w ogóle nie używał, lub też używał w stopniu nieproporcjonalnym do wysokości poniesionych kosztów. „Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, 362 i 826 § 1 k.c.). Na dłużniku powinien w związku z tym ciążyć obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, nie dających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. (...) Z zasady proporcjonalności może natomiast wynikać zbędność najmu pojazdu zastępczego, jeżeli właściciel nie używał samochodu albo dysponuje innym samochodem nadającym się do wykorzystania. Używanie samochodu w sposób sporadyczny może z kolei uzasadniać celowość wykorzystania w sposób ekwiwalentny innego środka komunikacji”.

Z tych też względów należało uznać, że poniesiona przez B. S. szkoda obejmuje wydatki, które były celowe i ekonomicznie uzasadnione w pełnej wysokości.

Podsumowując, podkreślić także należy, że poszkodowana w dacie najmu pojazdu zastępczego była czynnym płatnikiem podatku VAT i była uprawniona do odliczenia 50 % naliczonego podatku VAT od faktury VAT.

Tak więc, skoro pozwany już dotychczas wypłacił 1 034,59 zł, pozostałe do wypłaty odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego wynosi 4 880,48 zł. (5 305 zł netto + 50 % podatku VAT - **1 034,59 zł**).

Na podstawie art. 817 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 kc, art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) należało zasądzić odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty 4 880,48 zł od dnia 14 września 2016 r. do dnia zapłaty.

Z tych przyczyn, na zasadzie art. 509 § 1 i § 2 k.c., w zw. z art. 822 § 1 k.c., 826 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c. i art. 481 par. 1 i 2 k.c. orzeczono jak w pkt. I wyroku, przyjmując zasadność powództwa w zakresie pozostałej, nieuiszczonej dotąd kwoty za najem pojazdu. Zasądzeniu podlegała więc kwota 4 880,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw. Powód poniósł koszty pełnomocnika (900 zł) oraz opłatę od pozwu 245 zł, a także 17 zł opłaty od pełnomocnictwa. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę łączną w wysokości 1 162 zł, o czym orzeczono jak w pkt II wyroku.

SSR Joanna Bury